Łódź, 27 IV 1906 r.

№ 96.

Rok IX.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Piatek, dnia 27 kwietnia 1906 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piat. Sw. Teofila M.
Sob. Sw. Pawła od Krz.
Niedz Sw Grobu Chr.
Pon. Sw. Katarzyny M.
Wt. Sw. Filipa Ap.
Sr. Sw. Zygmunta Kr.
Czw. Znalez. Sw Krzyża.

Wschód sł. godz. 4 m. 40
Zachód sł. godz. 7 m. 16
Dług. dnia godz. 14 m. 36

Redakcya
w ŁODZI,
ul. Przejazd № 3.
№ telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, za wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

Wybory w Warszawie.

Głosowało prawyborców na listy:

W okręgu	Ilość wyborców	Narodow.	Postęp. demokrat.	Związku demokrat.	Żydowsk.	Rosyjską	Mieszaną	Unieważnione	Zwycięstwo partyi
I	6	4323	841	—	—	179	288	1	narodowej
II	4	2153	—	—	1740	—	—	—	narodowej
III	8	3850	6	4	3726	71	21	33	narodowej
IV	6	57	—	—	4587	—	—	—	żydowskiej
V	7	465	7	—	5341	—	157	4	żydowskiej
VI	7	3037	—	—	1383	—	—	—	narodowej
VII	8	3548	—	—	2228	151	51	10	narodowej
VIII	7	2591	19	22	3126	62	27	10	żydowskiej
IX	7	3247	639	24	—	309	258	20	narodowej
X	6	3838	497	70	—	125	186	18	narodowej
XI	7	4512	691	2	—	494	383	23	narodowej
XII	7	5016	—	—	2393	—	—	—	narodowej
	80								

Zwycięstwo stronnictwa Narodowego.

Zasadnicze prawa państwa rosyjskiego.

Berliński „Lokal Anzeiger“ otrzymał obszerny telegram z Petersburga, w którym streszczone zostały opracowane już i przedstawione prawa zasadnicze, jakie tworzyć mają niewzruszoną podstawę przy dalszem rządzeniu państwem rosyjskiem. Projekt ten złożony został, jak twierdzi pismo berlińskie, w Radzie państwa i w najbliższym czasie będzie ogłoszony.

Te prawa zasadnicze brzmią jak następuje:

1) Państwo rosyjskie jest jednolite i niepodzielne.

2) W. Ks. Finlandzkie tworzy niepodzielną część tego państwa rosyjskiego, która wewnętrzne sprawy swoje reguluje osobnemi rozporządzeniami, opartemi na podstawie odrębnego sądownictwa.

3) Język rosyjski jest językiem ogólnym i musi być używany we wszystkich władzach rządowych i urzędach, jak również w armii i marynarce. Używanie języków miejscowych regulowane jest osobnemi prawami.

4) Cesarz jest samowładcą; mianuje prezesa ministeryum, ministrów i kierowników pojedyńczych wydziałów. Cesarzowi przysługuje prawo udzielania dymisyi, oznaczania pensyi i zapomóg.

Obowiązki i prawa poddanych określone zostają w ten sposób:

Każdy poddany rosyjski ma prawo wybrać sobie miejsce zamieszkania. Za przestępstwa może być tylko karany na drodze sądowej, a zatem także tylko na podstawie sądowego rozporządzenia może być aresztowany.

Poddanym rosyjskim dozwala się odbywać zebrania, których celem nie będą dążenia wrogie dla rządu.

Poddani rosyjscy mają wolność religijną, szczegóły jednak, dotyczące przechodzenia z jednego wyznania na drugie, są oznaczone prawem osobnem.

Cudzoziemcy doznają w Rosyi opieki praw państwowych z uwzględnieniem ograniczeń, ustanowionych prawnie.

Żadne nowe prawo nie jest ważne bez zatwierdzenia Rady państwa i Dumy i bez uznania Cesarskiego.

Jeżeli po zamknięciu posiedzenia Dumy muszą zapaść ważne, natychmiastowe postanowienia, to ministeryum zwraca się o rozstrzygnięcie do Cesarza, a to jednak postępowanie musi ministeryum wziąć na siebie odpowiedzialność przed Dumą i to nie później, jak w ciągu dwóch miesięcy po podjęciu na nowo posiedzeń Dumy.

Rada państwa i Duma muszą być raz w rok zwoływane i zamykane przez Cesarza.

Po wyborach.

W biurze 2-go okręgu.

Wczoraj do godziny 9 wieczorem pracowali członkowie podkomisyi w biurze 2 go okręgu, w celu obliczenia głosów, złożonych w siedmiu urnach przez prawyborców, oraz sporządzenia następnie odpowiednich protokółów.

Po obliczeniu głosów, ułożeniu w odpowiednie paczki i opieczętowaniu, wszystkie dowody przesłano do magistratu łódzkiego.

Według obliczeń okazało się, że z pośród kandydatów, postawionych przez blok polsko-niemiecki — wyszli z urny następujący wyborcy w liczbie 24 ch: 1) Teodor Abel (3164 głosy), 2) Walenty Bartoszek (3162 głosy), 3) Aleksy Drewing (3163 głosy), 4) Teodor Friedrich (3164 głosy), 5) Robert Jeschke (3164 głosy), 6) Walenty Kamiński (3167 głosów), 7) Michał Kapuściński (3168 głosów), 8) Adolf Karoff (3167 głosów), 9) Karol Klukoff (3166 głosów), 10) Józef Kucharski (3166 głosów), 11) Fryderyk Kühn (3169 głosów), 12) Józef Lachmanowicz (3168 głosów) 13) Leon Konstanty Link (3165 głosów), 14) Maryan Łuba (3169 głosów) 15) Franciszek Maternicki (3167 głosy) 16) Franciszek Pałaszewski (3164 głosy), 17) Gustaw Peyser (3164 głosy), 18) Franciszek Schimmel (3164 głosów), 19) Waldemar Schweikert (3166 głosów), 20) Edmund Stephanus (3167 głosów), 21) Roman Tyszka (3167 głosów), 22) Antoni Urbanowski (3168 głosów), 23) Władysław Wścieklica (3164 głosy), 24) Rudolf Ziegler (3168 głosów)

Ze strony żydów, którzy w tym okręgu wzięli górę, wybrani zostali na wyborców: 1) Tandel Busz (7065 głosów), 2) Bernard Dobraniecki (7074 głosy), 3) Izrael dr. Jelski (7072 głosy), 4) Berek Chaim Klinkowsteyn (7074 głosy), 5) Michał Kohn (7074 głosy), 6) Naftal Kopel (7071 głosów), 7) Rachwil Lipszyc (7063 głosy), 8) Leopold Lurie (7068 głosów), 9) Eliasz Chaim Majzel (7072 głosy), 10) Józef Monitz (7074 głosy), 11) Icek Moszkat (7067 głosów), 12) Oskar Prussak (7072 głosy). 13) Aron Hersz Rajgrodzki (7069 głosów), 14) Ira dr. Rosenblatt (7070 głosów), 15) Adolf Rosenthal (7070 głosów), 16) Juliusz Rosenthal (7070 głosów) 17) Paweł Rosenthal (7069 głosów) 18) Józef Rubbard (7065 głosów), 19) Stanisław Silberstein (7070 głosów), 20) Moryc Silberstrom (7068 głosów), 21) Izrael Moszek Szlamowicz (7066 głosów), 22) Ber Wachs (7066 głosów). 23) Adolf Wohl (7066 głosów), 24) Izaak Załszupin (7070 głosów).

*

Wobec ujawnionego faktu skupywania kart wyborczych od prawyborców w fabryce Ramischa przez żydów bojkotujących Dumę—socyal demokraci robotnicy, wyłącznie prawie niemcy, oburzyli się do tego stopnia, że około 200 z nich zażądało o godzinie 10 rano zamknięcia fabryki i wydania im list wyborczych, z któremi udali się do biura wyborczego 3 go okręgu, w celu złożenia tam głosów.

Fakt to wielce charakterystyczny ze względu na to, iż socyal demokraci wyrażali ciągle brak zaufania do narodowców, co nawet objawili przy żądaniu list.

*

Czynności obliczania, segregowania i pakowania głosów w I-ym okręgu wczoraj zostały już

ukończone, o czem został spisany odpowiedni protokół.

Co zaś do III go okręgu, to pomimo pośpiechu, czynności skończono dopiero dziś w południe.

*

Lista pełnomocników, wybranych przez robotników gubernii piotrkowskiej, obejmuje 30 nazwisk, mianowicie: 1) Józef Bartolewski (fabr. Salomonowicza w Tomaszowie), 2) Kazimierz Giziński (fabryka Kirsta i P. Meyera w Tomaszowie), 3) Bronisław Grabiański (Akcyjne Towarzystwo wyrobów bawełnianych «Zawiercie»), 4) Józef Groński (fabryka Akcyjnego Towarzystwa Roberta Zamgera w Pabianicach), 5) Franciszek Graczyk (farbiarnia i wykończalnia zakładów Karola Buia, we wsi Radogoszcz, powiatu łódzkiego), 6) Andrzej Joachimczyk (kopalnia „Andrzej" Towarzystwa górniczo-przemysłowego «Hrabia Renard» we wsi Strzyżowicach, powiatu będzińskiego), 7) Ferdynand Krawczyński (Towarzystwo Akcyjne manufaktury bawełnianej „Zawiercie), 8) Franciszek Kotula (kopalnia „Tadeusz" Towarzystwa górniczo - przemysłowego „Hrabia Renard" we wsi Prasy, powiatu będzińskiego) 9) Maciej Krzykalski (fabryka kleju i przyborów chemicznych d-ra J. Landau i S ka w Zawierciu), 10) Julian Miniewicz (fabryka Walfisza i Hantwurcla w osadzie Konstantynowie, powiatu łódzkiego) 11) Ludwik Mialski (Akcyjne Towarzystwo wyrobów bawełnianych «Zawiercie») 12) Józef Mysta (Akcyjne Towarzystwo wyrobów bawełnianych Augusta Szmelcera we wsi Myszków, powiatu będzińskiego) 13) Wincenty Mysta (fabryka papieru Steinhagena, Wera i S-ki w Myszkowie, powiatu będzińskiego), 14) Tomasz Maciejewski (fabryka braci Fürstenwald i Symona w Tomaszowie), 15) Jan Majewicz (fabryka Bartke w Tomaszowie), 16) Wojciech Nersewicz (odlewnia miedzi i cynku we wsi Osiny, powiatu brzezińskiego, gub. piotrkowskiej), 17) Jan Nowak (kopalnia grodzieckiego Towarzystwa przemysłu kopalnianego we wsi Grodziec, pow. będzińskiego, 18) Tomasz Oleinik (fabryka wyrobów bawełnianych Krusche i Endera w Pabianicach); 19) Wojciech Piekarski (akc. Tow. wyrobów bawełnianych Heinzla i Kunitzera we wsi Widzew, pow. łódzkiego), 20) Stanisław Polańczyk (fabryka Rubina i Bornsteina w Tomaszowie), 21) Romuald Piliszek (akc. Tow. Leonhardt, Woelker i Girbardt we wsi Dąbrowa, pow. łódzkiego), 22) Stanisław Pyrzanowski (fabryką E. Rolanda w Tomaszowie), 23) Feliks Raczek (kopalnia „Nierada" w osadzie Mrzygłodzie, pow. będzińskiego), 24) Stanisław Stępień (tkalnia Izydora Barucha w Pabianicach), 25) Jan Sobociński (fabryka Pischa w Tomaszowie), 26) Ignacy Utracki (fabryka przędzy wigoniowej Henryka Berndta w Zawierciu), 27) Józef Wilczyński (fabryka Ferdynanda Koeniga we wsi Nowe-Rokicie, pow. łódzkiego), 28) Franciszek Wypiewski (apretura i farbiarnia Ludwika Kajzerbrechta we wsi Radogoszcz, pow. łódzkiego), 29) Józef Wilczak (fabryka Ch. Landsberga w Tomaszowie), 30) Roman Zuchmanski (zakład mechaniczny Bauerrerca we wsi Myszków, pow. będzińskiego).

*

Dziś o godzinie 2-ej po południu ukończyły się wybory 7 wyborców z pośród 25 pełnomocników ze strony robotników fabryk łódzkich.

Prócz wymienionych wczoraj stawiło się 3 pełnomocników ze strony robotników fabryk towarz. akc. S. Rosenblatta, tow. akc. L. Grohmana i Rudolfa Anstadta.

Wybrani zostali robotnicy:

1) Wojciech Cieplucha (22 gł.) z fabryki Haertiga; 2) Stanisław Chojnacki (21 gł.) z fabryki M. Silbersteina; 3) Maksymilian Dąbrowski (23 gł.); z warsztatów mechanicznych kolei fabr.-łódzkiej; 4) Paweł Gabryelski (22 gł.) z fabryki Barcińskiego; 5) Franciszek Janaszczak (22 gł.) z fabryki Dessurmonta; 6) Szczepan Sałata (24 gł.) z fabr. Biedermana; 7) Antoni Szadkowski (22 gł.) z fabr. Allarta.

———

Wybory poza Łodzią.

— W wyborach z kuryi miejskiej w Częstochowie zwyciężyło stronnictwo narodowo-demokratyczne. Wybrani na wyborców: ks. Wojciech Helbich, Mieczysław Kokowski, ks. Włodzimierz Jakowski, Jan Gryżewski, Jan Dreszer, ks. Józef Mapott, Jan Maciejewski, robotnik i Ludwik Sobieraj, majster murarski, wszyscy należący do narodowej demokracyi.

— Onegdaj odbyły się wybory wyborców do zebrania gubernialnego z kuryi średniej i dużej własności ziemskiej pow. siedleckiego. Wybrani członkowie stronnictwa narodowego: Wincenty Jermułowicz, właściciel dóbr Iganie oraz właściciel dóbr Szostek.

———

Szczegóły ucieczki więźniów z warszawskiego więzienia śledczego.

———

„Warsz. Dziennik" pisze: „Ucieczka 10 więźniów politycznych z warszawskiego więzienia śledczego przy ulicy Pawiej dokonana została w takich okolicznościach, że stanowczo, pod względem śmiałości i zręczności, przechodzi wszelkie inne ucieczki z różnych więzień i przypomina jeden z epizodów, które opisywał Ponson du Terrail i inni romanso-pisarze, którzy niezwykle fantastycznie opisywali zdarzenia z kroniki kryminalnej. Niektóre szczegóły tej ucieczki, jak dotychczas, przedstawiają się, jak następuje:

O godz. 11 wieczorem 23 kwietnia, pomocnik naczelnika więzienia śledczego Dorengowski, wezwany został do telefonu; według jego słów, wzywający zameldował się jako oberpolicmajster warszawski pułkownik Meyer i oświadczył, że w nocy trzeba będzie przygotować karetkę więzienną w celu przewiezienia 10 więźniów politycznych, przyczem szczegółowo podał nazwiska więźniów. Według słów p. Dorengowskiego, głos i sposób mówienia rozmawiającego do tego stopnia podobne były do głosu i sposobu mówienia pułkownika Meyera, że na chwilę nie wątpił, że z nim rozmawia oberpolicmajster i przy zmianie dyżuru, zakomunikował o rozporządzeniu oberpolicmajstra pomocnikowi naczelnika więzienia, p. Maculewiczowi. Następnie o 3 w nocy do więzienia śledczego przybył oficer żandarmeryi w towarzystwie 10 policyantów. Wszedłszy do kancelaryi, oficer przedstawił się jako rotmistrz von Budberg i wręczył p. Maculewiczowi rozporządzenie oberpolicmajstra z jego podpisem, na blankiecie z pieczęcią. Blankiet, pisany na maszynie Remingtona opiewał, że z rozporządzenia czasowego generał gubernatora wojennego, oddawca blankietu, rotmistrz wydziału «ochrony», von Budberg, ma polecone przewieźć do cytadeli 10 więźniów (nazwiska i pod czyją zostają kontrolą były wymienione).

Na zapytanie p. Maculewicza, czy rotmistrz posiada dość ludzi dla ochrony, czy nie dodać mu straży więziennej, rotmistrz odpowiedział, że to zupełnie zbyteczne, bo oprócz policyantów, za murami więzienia znajdują się jeszcze dodatkowi konwojujący. Po wywołaniu aresztantów z cel, gdy karetka więzienna była gotowa, aresztantów wyprowadzono na podwórze i przebrani policyanci, jak to zwykle bywa w podobnym wypadku, ustawili się w szeregu, w celu przeprowadzenia więźniów. Następnie dwóch policyantów usiadło na koźle obok powożącego, dwóch umieściło się wewnątrz karetki, dwóch siadło na zewnątrz przy drzwiach, pozostali czterej poszli pieszo za karetką, a oficer, wyszedłszy na ulicę, kazał jechać nie zwykłą drogą do cytadeli, a w drugą stronę, dodając, że musi zajechać do cyrkułu po jeszcze jednego więźnia. Co dalej nastąpiło, wiadomo już z dzienników. Nazwiska więźniów uciekinierów, którzy należeli do „bojowej" organizacyi są następujące: Błażej Płochocki, Antoni Otocki, Tomasz Gączewski, Władysław Morganti, Stefan Jodycki, Błażej Czarnecki, Grzegorz Kołaczycki, Władysław Kołakowski, Michał Bolek i Zygmunt Michalski. Wszyscy byli oskarżeni o ważne przestępstwa; między innemi było dwóch zabójców dyrektora kolei nadwiślańskich, Iwanowa, i sprawca zamachu na pomocnika inspektora szkół ludowych, Orłowa; pozostali oskarżeni byli o zabójstwa policyantów, żołnierzy i innych osób. Sprawa Kołakowskiego, który oddany był pod sąd za zbrojny napad na kantor Prywesa, miała być sądzona 24 kwietnia".

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zawisława. Jutro Sławogosta.

TEATR VICTOR A. Jutro „Lizystrata", operetka w 3 aktach z prologiem. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś ogólne zebranie członków Towarz. opieki nad zwierzętami (w hotelu Manteuffla), o godz. 8 wieczorem.

— Jutro ogólne roczne zebranie Stowarzyszenia pracowników handlowych (w sali Koncertowej). Początek o godz. 8 wieczorem.

KRONIKA.

———

Depesza. Połączone komitety: polski wyborczy i konstytucyjno-liberalnej niemieckiej partyi przesłały do warszawskich pism „Dzwonu Polskiego", «Kuryera Warszawskiego» i «Gazety Polskiej» następującą depeszę:

„Połączone w Łodzi Komitety: polski i niemiecki konstytucyjno-liberalny zasyłają Warszawie hołd i pozdrowienie z powodu zwycięstwa w wyborach".

Subskrypcya na nową pożyczkę państwową. Wczoraj zamknięto listę subskrypcyjną na nową pożyczkę państwową. Zapisy przyjmowały prócz oddziału Banku państwa i banki prywatne, jak Wołgo Kamski, Azowsko-Doński i inne.

Wobec trudnych warunków ekonomicznych oraz stwierdzonego oddawna faktu, iż firmy przemysłowe i kapitaliści w Łodzi wolą lokować swoje kapitały w przedsiębiorstwach przemysłowych, obecnie zapisy na pożyczki państwowe były również słabe. Dokonało ich grono spekulantów w paru bankach na sumy stosunkowo nieznaczne do ilości kapitałów łódzkich.

Sprawa z maryawitami. W dniu wczorajszym, jakeśmy to już zapowiedzieli w środowym numerze «Rozwoju» — w sądzie pokoju 13-go rewiru na powiat łódzki (ul. Widzewska № 139) rozpatrywana była ciekawa sprawa o charakterze karnym.

Sprawa ta powstała ze skargi ks. prałata Rembielińskiego ze Zgierza, przeciw byłemu księdzu Józefowi Pągowskiemu—maryawicie oraz mieszkańcom m. Zgierza, mankietnikom Józefowi Maciakowi i Józefowi Łopacińskiemu, oskarżonym z art. 35 i 142 ustawy karnej o samowolne, połączone z przemocą zagarnięcie kościołka na cmentarzu grzebalnym w Zgierzu.

Świadkowie naoczni całego zajścia: Henryk Głowitak i Józef Miszkiewicz zeznali, że oskarżeni Maciak i Łopaciński w towarzystwie nieustalonych z nazwiska kobiet mankietniczek, jako forpoczty, z polecenia ks. Pągowskiego wysłanej, wtargnęli do kościoła w chwili, kiedy po nabożeństwie pogrzebowem zakrystyan z pomocnikiem zamykał kościół. Oskarżeni ci, stanąwszy we drzwiach kościoła, kategorycznie oświadczyli ludziom ks. Rembielińskiego, że kościołka stanowczo zamknąć nie pozwolą, że za chwilę odbędzie się uroczyste wprowadzenie «ojczulka» Pągowskiego przez mankietników do kościoła.

Zakrystyan i jego pomocnik wymagali stanowczo usunięcia się mankietników Maciaka i Łopacińskiego, ci zaś, nie bacząc na przemówienie do nich obecnego podówczas na cmentarzu jednego z ojców paulinów Jasnogórskich, aby gwałtów zaniechali, stanowczo oświadczyli, że kościołek zagarnąć muszą i «ojczulka» Pągowskiego dziś wprowadzą.

Jakoż niebawem przybyli księża mankietnicy: Józef Pągowski i Jan Kowalski, na czele licznego tłumu maryawitów i kościół zagarnęli samowolnie.

Sędzia pokoju p. Steinhauzen, po rozpatrzeniu sprawy, zważywszy, iż w czynach oskarżonych zawierają się cechy przemocy nietylko fizycznej, lecz i moralnej, a również cechy zachowania się nieprzyzwoitego w świątyni, wydał wyrok, skazujący byłego księdza Józefa Pągowskiego na 1 miesiąc aresztu, a oskarżonych Józefa Maciaka i Józefa Łopacińskiego na 6 tygodni aresztu każdego.

Prócz tego, na skutek zameldowanej akcyi cywilnej przez stawającego w imieniu ks. prałata Rembielińskiego, adwokata przys. Wojciecha Hermanowskiego z Łodzi, sędzia zasądził odebrać kościołek na cmentarzu grzebalnym z posiadania mankietników i oddać go do rozporządzenia prałata ks. Rembielińskiego.

Wyrok w tej sprawie zapadł zaocznie.

Ustawa o samorządzie. Dowiadujemy się, że komisya redakcyjna do opracowania ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem, ukończyła już projekt do pomienionej ustawy i takowy wkrótce zapewne przedstawiony zostanie na plenarnem posiedzeniu komisyi projektodawczej pod prezydencyą rz. r. st. Essena. W komisyi redakcyjnej uczestniczyli również delegaci łódzcy.

Sprawy kolejowe. Naczelnik powiatu spólnie z inżynierem St. Lemenem, udał się dziś do gminy Czarnocin w sprawie zbadania na miejscu gruntów, zajętych pod budowę kolei kaliskiej, gdzie mają być dokonane urządzenia, zabezpieczające od wód ściekowych.

Ucieczka więźniów. Gubernator piotrkowski zakomunikował naczelnikowi powiatu łódzkiego, że z więzienia w Zawierciu uciekło 6-iu więźniów za pomocą przebicia otworu w suficie i opuszczenia się na dół, mianowicie: Józef Książek, Antoni Gola. Władysław Welganowicz, Andrzej Kaładas, Ignacy Czerwiński i Mieczysław Bołągowski, oskarżeni z artykułu 1630, 1632 i 1642 ustawy karnej. Zawiadamiając o tem, gubernator piotrkowski poleca jednocześnie przedsięwziąć odpowiednie środki w celu zbadania, czy zbiegli nie ukryli się w powiecie łódzkim.

Ogólne zebranie członków III łódzkiej kasy pogrzebowej w drugim terminie odbędzie się dn. 6 go maja r. b. o godzinie 3-ej po południu w lokalu Lutni, Piotrkowska 108, a nie dn. 29 kwietnia, jak było projektowane. Postanowienia tegoż zebrania będą ważne, bez względu na liczbę członków obecnych.

III łódzkie Towarzystwo pożyczk.-oszczędnościowe. Ogólne zebranie w drugim terminie bez względu na liczbę obecnych członków odbędzie się w niedzielę 29 kwietnia r. b. o godz. 3 po południu.

Listonosze. Od onegdaj listonosze roznoszą listy po mieście bez asysty wojskowej.

Ze stowarzyszenia majstrów fabrycznych. Wczoraj w lokalu stowarzyszenia majstrów fabrycznych, Nowy Rynek nr. 6, pod przewodnictwem prezesa p. Władysława Trepki odbyło się posiedzenie zarządu. Po załatwieniu paru spraw wewnętrznych, postanowiono, że dnia 5 go maja odbędzie się posiedzenie miesięczne.

Z kolei. Zarząd drogi fabryczno-łódzkiej zażądał przyjazdu delegatów kasy emerytalnej pracowników. Wczoraj rano delegaci udali się do Warszawy, gdzie im przedstawiono propozycyę kupna papierów procentowych nowej pożyczki. Delegaci na tę propozycyę nie zgodzili się i postanowili, aby kupić za tę sumę listy zastawne Królestwa Polskiego.

Fabryka J. Heinzla. Wczoraj wieczorem zamknięta została fabryka Juliusza Heinzla, zatrudniająca około 2000 robotników.

Ze Zgierza. We wszystkich prawie fabrykach zgierskich zastrejkowali robotnicy, żądając podniesienia płacy zarobkowej od 15 do 25% Dziś strejkują: w fabryce akc. Tow. J. Borsta 60 robotników, w wykończalni Kernbauma 120, w farbiarni i wykańczalni Napieralskiego 100, w tkalni i wykończalni Leopolda Bredsznajdra 70, u Kleczewskiego i Sp. 80, w fabryce Maksa i Sp. 90 robotników. Ogółem strejkuje dziś 520 robotników.

Strejki rolne. We wsi Buczek, powiatu łódzkiego, na folwarku p. Stanisława Lorentza, zastrejkowała służba dworska. Strejk wywołany został działaniem agitatorów.

Właściciel majątku, p. Lorentz, chcąc wczoraj dostać się do Łasku, w celu dalszego wyjazdu do Łodzi, zmuszony był odbyć całą drogę z Buczka do stacyi Łask, wynoszącą 14 wiorst— pieszo. Woźnica jego odmówił zaprzęgu koni i wyjazdu, sąsiedni zaś koloniści, mimo najszczerszych chęci, nie mogli tego uczynić, w obawie wywarcia na nich zemsty ze strony strejkujących.

Ogólne osłabienia. W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Kościelnej nr. 8 Agnieszka Marszałkowa, lat 30, pozostająca bez zajęcia i mieszkania; na ul. Smugowej nr. 1 Marya Kowalska, lat 17; na ul. Staro-Brzezińskiej nr. 24, Maryanna Jasionowska, lat 30; na ul. Targowej nr. 21 Władysław Niezgoda, lat 60, pozostający bez zajęcia i mieszkania i na ul. Średniej nr. 17 Abram Bursztyn, lat 50, przybyły z Łomży, pozostający bez zajęcia i mieszkania. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

Ze schodów. Na ul, Spacerowej nr. 32 Wacław Bączkowski, uczeń krawiecki, lat 13, spadł ze schodów tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą rękę. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

Pobita. Na ul. Zielonej nr. 40 Weronika Czempik, żona tkacza, lat 23, została pobita tępem narzędziem przez sublokatora; odniosła rany głowy i rąk. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

Napady. Nocy dzisiejszej powracający od znajomych do domu I. S., lat 41, kasyer Banku państwa, został zapewne w celu rabunku napadnięty na ul. Targowej obok Cegielnianej i tępem narzędziem zadano mu kilka ran w głowę. Zawezwany lekarz Pogotowia rany opatrzył i odwiózł go do domu na ul. Konstantynowską.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

—s—

Teatr. Trupa p. F Felińskiego odegra jutro wieczorem w teatrze «Victoria» operetkę z prologiem «Lizystrata», w niedzielę zaś wieczorem operetkę «Trzy życzenia».

OFIARY.

Sprostowanie. W numerze wczorajszym wkradła się omyłka—zamiast Helusi Śmiarowskiej winno być: „W celu uczczenia pamięci ukochanej dzieciny ś. p. Helusia Śmiarowskiego ofiarują stroskani rodzice 10 rb. na rzecz I-ej Ochrony chrześciańskiej“.

TELEGRAMY

Petersburskiej Agencyi Telegraficznej.

Berlin, 26 kwietnia Giełda była dzisiaj mocno usposobiona dla walorów rosyjskich, zwłaszcza pod koniec, gdy otrzymano zawiadomienie o zamknięciu subskrypcyi w Londynie. Wielu przedstawicieli świata finansowego wysłało do hr. Wittego depeszę z powinszowaniami.

Londyn, 26 kwietnia. „Morning Post“, stwierdzając powodzenie pożyczki rosyjskiej, zaznacza, że na pożyczkę podpisywali się przeważnie drobni kapitaliści. Fakt ten ma dowodzić sympatyi narodu angielskiego dla Rosyi.

Londyn, 26 kwietnia. Kiedy stwierdzono powodzenie pożyczki, przedstawiciele tutejszego świata finansowego, a pomiędzy innemi domy żydowskie, nie biorące udziału w subskrypcyi, wysłali do hr. Wittego telegram z powinszowaniami, przesyłając mu życzenia, jako głównemu kierownikowi rokowań w sprawie pożyczki, z powodu świetnego powodzenia na rynku angielskim, który oddawna był zamknięty dla rosyjskich operacyi pożyczkowych.

Aldershot, 26 kwietnia. Pułk dragonów otrzymał rozkaz wyjazdu do Egiptu.

Londyn, 26 kwietnia Pułk dragonów irlandzkich, stojący załogą w Enniskill, otrzymał rozkaz wyjechania w maju do Egiptu Według „Tribuny“, pierwszej dywizyi korpusu armii w Aldershocie rozkazano przygotować się do mobilizacyi.

Kalisz, 26 kwietnia. W obecności władz i pułku dragońskiego, za miastem dokonano wybuchu bomby, rzuconej w hr. Kellera, która nie eksplodowała Bombę zakopano w ziemię, a na wierzch ułożono dwie grube belki i zapalono lont. Nastąpił ogłuszający wybuch, a belki zmiażdżone na drobne drzazgi rozleciały się na wszystkie strony. Ekspertyza stwierdziła, że bomba była naładowana dynamitem i kawałkami miedzi

Odesa, 26 kwietnia. Zarząd kolei moskiewsko-kursko-woroneskiej ustanawia w Odesie stacyę miejską dla przyjmowania transportów, na zbudowanie w Odesie elewatora zbożowego.

Marjupol, 26 kwietnia. Aresztowanych w styczniu inżynierów kolejowych, Kiersta i Micheleва, uwolniono z więzienia za kaucyą

Penza, 26 kwietnia. Na członka Rady państwa ziemstwo gubernialne wybrało marszałka szlachty z powiatu gorodyszczeńskiego, Butlerowa, ze skrajnej prawicy.

DZIENNE

Petersburg, 27 kwietnia. W Carskiem Siole, w obecności Najwyższej odbyła się parada cerkiewna lejb-gwardyi pułku grenadyerów i seciny kozackiej lejb gwardyi.

Kontradmirał Wiren mianowany został flagmanem floty czarnomorskiej.

Petersburg, 27 kwietnia. W „Prawit. Wiestniku“ ogłoszono zatwierdzone przez senat listy posłów do Dumy państwowej z 27 gubernii.

Petersburg, 27 kwietnia. Zapisy na nową pożyczkę rosyjską wewnątrz Rosyi idą nader pomyślnie Według otrzymanych do chwili obecnej wiadomości od banków, tworzących syndykat, wyłączając wołgo kamski i północny, po podsumowaniu zapisów, można już przypuszczać, że przy repartycyi zapisujący się otrzymają zaledwie 10% żądanej sumy.

Teheran 27 kwietnia. W gazecie urzędowej „Iran“ ogłoszono petycyę duchowieństwa do szacha, podaną w czasie rozruchów grudniowych, w której duchowieństwo zaznacza, że Persya jest jedynym z krajów ucywilizowanych, nie mającym porządku legalnego, że życie i majątek persów pozbawione są gwarancyi, a postęp kraju niemożliwy. Duchowieństwo prosi o nadanie krajowi niezbędnych reform prawodawczych i administracyjnych.

Zugdidy, 27 kwietnia. Gubernator uwolnił trzynastu więźniów politycznych

Kowno 27 kwietnia. Gubernator łącznie z prokuratorem i naczelnikiem żandarmów ochrony wzmocnionej uwolnił 81 więźniów politycznych. Wszystkich aresztowanych uwolniono do tego czasu 166 osób.

Paryż, 27 kwietnia. Zapisy na nową pożyczkę rosyjską przeszły w bardzo mocnym nastroju i z olbrzymiem powodzeniem. Przy repartycyi zapisujący się otrzymają zaledwie $1^1/_2$% sumy żądanej

Paryż, 27 kwietnia. Na zapytanie, korespondent Agencyi telegraficznej petersburskiej odpowiada, że pomimo usilnych starań nie mógł się dowiedzieć, kto z inteligencyi rosyjskiej, przybyłej z Rosyi, był na audyencyi u prezydenta rzeczypospolitej, zgłaszał się do ministrów i wszelkiemi sposobami przeszkadzał pożyczce rosyjskiej. Oczywiście, przedsięwzięli oni wszelkie środki, aby w Rosyi nie dowiedziano się o ich nazwiskach. Niewiadomo pozytywnie, czy książę Dołgorukow był w owym czasie w Paryżu, nie wiadomo również, czy uczestniczył w deputacyi.

Londyn 27 kwietnia. Kontyngens wojsk brytańskich w Egipcie powiększono o 2,000 i zamierzono doprowadzić do 5,000

„Daily Chronicle“ donosi z Aleksandryi, że wojska tureckie w Akabie fortyfikują wybrzeże. Oczekiwane są posiłki z Konstantynopola.

Londyn, 27 go kwietnia. Według informacyi „Lloyda“, parostatek grecki «Erisen» starł się z parostatkiem tureckim „Afryka“ na morzu Czarnem na wysokości Kefkepa. Na „Afryce“ znajdował się oddział wojska. «Afryka» zatonęła.

Londyn, 27 kwietnia Przy zamknięciu giełdy nową pożyczkę rosyjską notowano z premią $^3/_4$ procentu.

Sofia, 27 kwietnia Ogólna suma zapisów na nową pożyczkę rosyjską wynosi w Bułgaryi do 115 milionów franków.

Paryż, 27 kwietnia. Na posiedzeniu rady ministrów, minister sprawiedl. zakomunikował o śledztwie rozpoczętem w sprawie rozruchów w departamentach północnych; następnie obradowano nad środkami w związku z manifestacyami robotników na dzień 1 maja r. b. Pochody i zebrania na ulicach Paryża będą wzbronione.

Paryż, 27 kwietnia. Zgodnie z zakomunikowanemi przez bankierów francuskich korespondentowi agencyi telegraficznej petersburskiej wiadomościami przedwstępnemi i niezupełnemi, zapisujący się na nową pożyczkę rosyjską przy repartycyi otrzymają półtora procent żądanej sumy. Jak wyjaśnia się obecnie, pożyczka pokrytą została przeszło 20 razy.

Amsterdam, 27 kwietnia. Nowa pożyczka rosyjska pokryta 3 razy.

Berlin, 27 kwietnia. Drugi sekretarz ministeryum spraw wewnętrznych oświadczył współpracownikowi «Berliner Tageblattu», że wydalanie poddanych rosyjskich z Niemiec dokonywa się nie z przyczyn jakichkolwiek względów politycznych i religijnych. Wydalają się jeno ubodzy lub skompromitowani politycznie agitacyami w Niemczech.

Tokio, 27 kwietnia. Cesarz ofiarował 200 tysięcy yen dla poszkodowanych w San Francisko. Takąż sumę ofiarowały stowarzyszenia kupieckie w Tokio i Ossaki.

Hamburg, 27 kwietnia. Władze policyjne pozwoliły na manifestacyę robotników w dniu 1 maja r. b.

(Patrz stronę 6-ą).

Aresztowania.

Jak donosi «Warszawskij Dniewnik» w powiecie iłżeckim aresztowano przybyłego z Warszawy Iżyckiego «domniemanego członka i dowódcę partyi rewolucyjnej». Iżyckiego znali z imienia «Ignacy». Według słów «Warszawskiego Dniewnika», Ignacy miał władzę nieograniczoną i rozporządzał sam wszystkiem. Aresztowano go w nocy w domu Czyżewskich, samego Czyż. aresztowano również, córka—narzeczona Ignacego, zdołała ukryć się Przy aresztowanym Ign. znaleziono pisma nielegalne i książkę z pokwitowaniami z otrzymanych pieniędzy na cele antirządowe. Iżyckiego i 10 innych aresztowanych przewieziono w nocy do Iłży.

—:—:—:—

Wyjaśnienie senatu.

Przytaczamy poniżej z dziennika urzędowego kilka bardzo ważnych wyjaśnień senatu w sprawach administracyjnych, dotyczących Królestwa Polskiego lub też posiadających ogólniejsze znaczenie.

Sprawy o zaliczenie miasteczek do rzędu osad wiejskich winien zbadać i zadecydować rząd gubernialny, ale samo rozporządzenie o zamianie miasteczka na wieś wymaga koniecznie decyzyi ministra spraw wewnętrznych.

Rozwód rodziców nie pozbawia synów ulg familijnych pod względem służby wojskowej.

Wójci gmin nie mają prawa odmawiać sprawdzenia choroby popisowego lub poświadczenia podpisów lekarza, który go badał.

Przemieszkiwanie bez dokumentów nie pociąga za sobą odpowiedzialności sądowej dla osób niepozbawionych praw. Osoby takie należy zaopatrywać w świadectwa tymczasowe, z terminem co najwyżej półrocznym, przed którego upływem interesowany powinien wyrobić sobie stałą legitymacyę. Jeżeli to nie nastąpi, świadectwo tymczasowe jest odbierane, a wzamian wydawany na piśmie rozkaz wyjazdu w ciągu tygodnia do miejsca pochodzenia. Dopiero w razie niezastosowania się do tego rozkazu, policya ma prawo wysłać opornego do miejsca pochodzenia.

Starozakonni, którym pozwolono zamieszkiwać poza obrębem osiadłości żydowskiej z tytułu rzemieślników, mogą trudnić się również innemi zajęciami, byleby jednocześnie uprawiali swoje rzemiosło.

Wreszcie skutkiem zaniesionej skargi, senat orzekł, że rozporządzenie policyi, zalecające zdejmowanie kapeluszy w widowni teatralnej, nie przekracza kompetencyi policyi, a więc jest prawomocne.

Napady i grabieże.

— Wczoraj o godzinie $12\frac{1}{2}$ w nocy 7-miu ludzi uzbrojonych w rewolwery i noże wtargnęło do nieruchomości przy ulicy Rokicińskiej Nr. 37. Gdy stróż stawiał opór, dwóch z przybyszów zagroziło mu rewolwerami i kazało nie ruszać się z miejsca. Pozostali weszli do kantoru młyna parowego Grodzińskiego, gdzie spoczywał buchalter Lejzer Wistaniecki. Napastnicy zażądali od niego kluczy od kasy ogniotrwałej. Gdy ten odmówił żądaniu, tłomacząc, że nie posiada kluczy, rabusie zadali mu ciężką ranę nożem w lewe udo, poczem uciekli.

— Onegdaj znów do mieszkania Jakubowicza przy ul. Karola nr. 18, wtargnęło dwóch młodych l dzi. Jeden zatrzymał się w kuchni, stojąc na straży, drug zaś przesunął się do jadalni, gdzie zastał Gitlę Jakubowiczową. Zażądał od niej pieniędzy, grożąc rewolwerami. Kobieta zaczęła krzyczeć Spoczywający w sąsiednim pokoju mąż jej Moszek Jakubowicz, nie tracąc przytomności, pobiegł do okna i zaczął wołać o pomoc sąsiadów. Wnet zbiegać się zaczęli sąsiedzi. Napastnicy, widząc co się święci, uważali za stosowne ratować się ucieczką. Jeden z nich wpadł do domu nr. 12 przy ul. Karola, skąd przez parkan dostał się sąsiedniej nieruchomości i z niej dopiero, przesadziwszy parkan, znalazł się na ul. Piotrkowskiej Tutaj jednak został schwytany przez policyę. Jest t) 18 letni Stefan Wierzchlejski, ślusarz, zamieszkały na rogu ul. Nawrot i Przędzalnianej. Drugiego nie schwytano.

— W osadzie Aleksandrowie łódzkim, na dom, należący do wdowy Sury Kałockiej, napadło w nocy kilku złoczyńców, dostawszy się do wnętrza za pomocą podrobionego klucza. Kałocka wraz ze swoją służącą spały. Rabusie w liczbie kilku, grożąc rewolwerami, zabronili im ruszać się z łóżek. Kobiety wystraszyły się niezmiernie. Złoczyńcy zażądali kluczy od kasy ogniotrwałej. Gdy te znaleźli, według wskazówek właścicielki domu, otworzyli kasę, zabrali z niej złotą biżuteryę i srebra, wartości 600 rb., poczem z łupem uciekli. Gdy rabusie odchodzili. zapowiedzieli, że jeżeli Kałocka da znać o tem straży ziemskiej, to ją zabiją.

Czas 24-godzinny.

Jak już wiadomo, od d. 1 maja na kolejach miejscowych wprowadzony zostaje letni rozkład jazdy pociągów, który uległ bardzo małej zmianie. W nowym rozkładzie jazdy zamiast 12 godzinnego czasu od północy do południa i od południa do północy, zaprowadzono czas 24-godzinny. Północ zaczyna się od zera i do południa godziny nie podlegają zmianie. lecz od godziny 12 w południe liczą się 13, 14 i t d. aż do 24 ej godziny. Koleje kursować będą podług czasu średnio-europejskiego, który różni się od miejscowego o 22 minuty 50 sekund.

Rozmaitość czasu w różnych punktach ziemi stała się źródłem zamętu na drogach żelaznych, których krańcowe stacye mają często godziny różne, co zmusza podróżnych do zważania na różnicę czasu miejscowego czyli lokalnego czasu używanego na stacyi Dla uniknięcia tej niedogodności przyjęto obecnie w wielu krajach czas odniesiony do południka idącego przez Geenwich w sposób następujący:

Powierzchnię ziemi uważamy za podzieloną na 24 pasy ograniczone południkami i obejmujące po 15 stopni długości. Każde z tych wrzecion ma czas sobie właściwy, a w każdych dwóch sąsiadujących pasach różnica czasu wynosi godzinę. Pas pierwszy, rozciągający się od 7°30 na wschód do 7°30 na zachód względem Greenwich. ma czas zachodnio-europejski, pas drugi 7°30' do 22°30' czas środkowo-europejski. System ten przyjęty został w wielu krajach i zastąpił właściwy czas miejscowy i tak w Krakowie przyjęto czas środkowo-europejski, który się różni od miejscowego o 20 minut.

Bibliografia.

— W tomie V Monografii z zakresu dziejów nowożytnych ukazała się praca Kazimierza Rudnickiego, p. t. „Biskup Kajetan Sołtyk" z drukarni Anczyca i S ki. Książka ozdobiona jest portretem tego znakomitego męża. Cena książki 1 rb.

— Stanisław Bełza wydał nowy tom prac swoich p. t „W dolinie krwi". Książka obejmuje trzy utwory: «Waterloo», «Solferino» i »Pod Sedanem». Ozdobił ją Bełza, prócz widoków z natury opisywanych miejscowości, jeszcze obrazami Grottgera «W dolinie łez».

---

20)

A. K. Green.

TAJEMNICZA OBERŻA.

POWIEŚĆ.

(Dalszy ciąg — patrz №. 94).

„Największy czar szedł od jej oblicza. Wszystko w niem tchnęło ogniem i życiem. spojrzenie oczu, zmysłowe usta, delikatnie wykrojone nozdrza. Cerę miała białą, czoło szerokie i nizkie, nos prosty, usta purpurowe. Najbardziej wszakże przykuwały mnie jej oczy— takie wielkie, takie zmienne, to roziskrzone, to znów rozmarzone, coraz innej barwy, a zawsze jednako chwytające za serce.

„Gdy tak stałem w nią zapatrzony, ukłoniła mi się z szyderczym uśmieszkiem i przedstawiła się jako kuzynka panny Dudleigh. Oświadczyła, iż gotowa jest powtórzyć, co jej mam do powiedzenia, o ile na to przystanę. Odpowiedziałem najpierw zupełnie bez związku, ale po chwili zapanowałem nad sobą przemocą i niebawem zawiązała się między nami rozmowa, jak między dwojgiem ludzi, równych stanowiskiem.

Pomimo jej urody bowiem, pomimo czaru, jakim tchnęła cała jej postać, nie doznawałem wobec niej nigdy tego uczucia niższości, jakie mnie przejmowało początkowo w obecności panny Dudleigh. Czy już wówczas domyślałem się w niej braku tych wyższych zalet, które stanowią o istotnej wartości człowieka, tego nie wiem. Wydała mi się kobietą, którą mógłbym kochać, której mógłbym służyć, za którą poszedłbym przez wszelkie niebezpieczeństwa i cierpienia, oddany jej na śmierć i życie, ale nie uważałem jej za istotę, stojącą odemnie wyżej. Należała do mego świata, zdawało mi się, że będę mógł ją zdobyć.

„Postanowiwszy zmusić ją, żeby i ona mną się zainteresowała, skoro rozbudziła we mnie takie potężne zajęcie, skorzystałem zaraz z tej pierwszej sposobności. Pomimo widocznego niepokoju — bo zostać nie chciała — moja silna wola przykuła ją do miejsca. Chciałem, żeby wiedziała, iż w jej życie wstąpił mężczyzna, z którego dumnem sercem nie wolno jej igrać.

„Osiągnąwszy ten cel, pozwoliłem jej odejść, gdyż panna Dudleigh była cierpiąca i potrzebowała jej opieki. Drzwi zamknęły się za jej czarującą postacią, odgłos jej kroków ucichł, ale ja ścigałem myślą tę obcisłą w ciemną suknię smukłą kibić, aż na szerokie schody. Widziałem ją oświetloną złocistym blaskiem dziennym, wpadającym przez jedno z okien, to znów odcinającą się na tle gęstych liści winnych, które ocieniały drugie okno, aż wreszcie znikła w tych wyższych sferach domu, dokąd jej moja zuchwała wyobraźnia już ścigać nie śmiała. Obraz jej snuł mi się ciągle przed oczyma, zabrałem go ze sobą w sercu, opuszczając z płomienną żądzą i niezłomnym postanowieniem dom, do którego przed pół godziną zaledwie wszedłem obojętny i zadowolony.

„To był początek. W tydzień później nie istniało dla mnie w niebie i na ziemi nic innego prócz tej kobiety. Nazywała się, jak się dowiedziałem dopiero podczas naszej drugiej rozmowy, Marah Leighton; stało się to mojem hasłem w walce, która miała się skończyć dopiero wraz z mojem życiem. Doszedłem już do tego, że nie miałem wyboru. — Marah musiała zostać moją, nie mogła należeć do nikogo innego, wolałbym raczej widzieć ją martwą u stóp swoich.

„Pomimo swego nizkiego pochodzenia, niepozornej powierzchowności, małych środków materyalnych, wystarczających zaledwie na uchronienie kobiety od nędzy, wystąpiłem śmiało z żądaniem pojęcia jej za żonę. Skoro rozeszła się sława jej piękności, wielbiciele otoczyli ją gromadnie, ale to mnie nie odstraszyło, — nie ustawałem w konkurach i w końcu zostałem wysłuchany. Wprawdzie przyrzeczenie, jakie otrzymałem, było nieokreślone, lecz żaden inny konkurent nie mógł się pochwalić, żeby chociaż tyle od niej uzyskał. Stopniowo wycofali się wszyscy i pozostawili mnie samego z mojem uwielbieniem.

„Marah była sierotą i pod względem materyalnym zupełnie zależną od panny Dudleigh; ta niepewność jej położenia wzmogła wszakże tylko moje tkliwe uczucia. Byłem wprawdzie ubogi, ale ona była jeszcze uboższa. Mogłem tedy mieć nadzieję, że zostanie chętnie panią mojego domowego ogniska i że znajdzie w niem takie zadowolenie, jakiego jej dać nie mogła żadna krewna, nawet Honora Dudleigh, pomimo swej wspaniałomyślności.

„Nadmierne moje szczęście niedługo wszakże pozostało niezamącone. Gdy poznałem Marę lepiej, zrozumiałem, że ona nigdy nie mogłaby być szczęśliwa, jako żona ubogiego człowieka. Jeśli chciałem pojąć ją za żonę, musiałem także starać się zdobyć większy majątek, gdyż moja miłość sama nie wystarczyłaby jej, nawet gdyby jej zapewniła los niezależny.

„Lubiła blask i zaszczyty i wszystkie błahostki życiowe nie z dziecinnem upodobaniem, z młodzieńczym zapałem, lecz z silną, namiętną pożądliwością kobiety. Widywałem ją często, jak chodziła po obszernych komnatach jedynie dla przyjemności mierzenia ich wysokości i wielkości. Gdym wtedy patrzył na nią, serce ściskało mi się boleśnie, niemniej jednak podziwiałem jej chód królewski, dumną postawę, jak gdyby ona była królową bogatej posiadłości, a ja jej najniższym wasalem.

(d. c. n.)

Bank Handlowy w Łodzi.

———

Na zapowiedziane zebranie ogólne roczne Banku Handlowego w Łodzi (Srednia 16) przybyło 21 akcyonaryuszów, reprezentujących 8594 akcye, z prawem do 70 głosów.

Zebranie otworzył prezes zarządu p. Rudolf Ziegler, który zaproponował wybór przewodniczącego. Jednomyślnie powołano tegoż p. Zieglera, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp. Oskara Rinowa i Wilhelma Rotta, a na trzymającego pióro p. Emila Patza.

Przedewszystkiem na wniosek przewodniczącego uczczono pamięć zmarłego członka rady ś. p. Juliusza Kunitzera przez powstanie z miejsc.

Następnie odczytano sprawozdanie z działalności Banku za rok ubiegły 1905, które wykazuje, że trwająca wojna z Japonią i wrzenie wewnętrzne, które ogarnęło całe państwo Rosyjskie, wpłynęły ujemnie na bieg interesów w roku sprawozdawczym, mimo to, iż przez pewien czas wytwory przemysłu naszego okręgu cieszyły się znacznym popytem przy lepszych nieco cenach.

Nizka, trwająca prawie do końca roku zeszłego stopa procentowa oraz dalszy spadek kursów papierów państwowych, który spowodował znaczną stratę (234,621 rb. 6 k), na papierach funduszu rezerwowego, sprawiły, że wynik działalności Banku Handlowego w Łodzi w roku sprawozdawczym wypadł mniej pomyślnie, niż w latach poprzednich.

Czysty zysk wynosi 318,571 rb. 67 k. Osiągnięte rezultaty w ogólnych zarysach przedstawiają się w sposób następujący: ogólny obrót stanowi sumę 1,204,642 573 rb. 99 k.; skup weksli przy obrocie 91 933.293 rb. 24 k., (w roku poprzednim 1904 — 89,441,465 rb. 46 kop.) dał zysku w procentach i prowizyi 643 803 rb. 40 kop. (w roku 1904—764 406 rb. 85 kop.)

Rachunki bieżące przy rb. 327,392 507 kop. 22 dały zysku na procentach i prowizyi rubli 429,771 kop. 71 (w roku 1904—rb. 434,047 kop. 75). Na wekslach zagranicznych otrzymano zysku na procentach i prowizyi w sumie rb. 53,584 kop. 73 (w roku 1904—rb. 40,926 kop. 28)

Inkaso weksli wykazuje zysk w sumie rb. 47 908 kop. 22 (w roku 1904—rb. 46,724 kop. 54). Fundusz rezerwowy w sumie rb 2,500,000 w dniu 31 grudnia 1905 r. składał się: a) z papierów państwowych i przez rząd poręczonych rb. 2,250,359 kop 09; b) z części wartości gmachów, należących do Banku w szacunku ogólnym rb. 405 000—rb. 250,000, czyli razem rb. 2,500,359 kop. 09.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu sprawozdania przewodniczący przedstawił zebranym projekt rady co do podziału zysków rb. 318,571 kop. 67, a łącznie z pozostałością z roku 1904 (rb. 6,235 kop. 73) wynoszącego rb. 324 807 kop. 40 w sposób następujący: 5 proc. tantyemy dla rady rb. 15,928 kop. 58; 2 proc. dla zarządu rb. 6,371 kop. 44; 6 proc. dywidendy od 20,000 akcyi po rb. 15 od każdej, czyli rb. 300 000; pozostałości zaś rb. 2,507 kop. 38 przenieść na rachunek roku 1906 go.

Zebrani na wniosek rady zgodzili się.

Tym sposobem dywidendę oznaczono w stosunku 6 proc. czyli rb. 15 od każdej 250 cio rublowej akcyi. Wypłata tej dywidendy uskuteczniana jest od dnia wczorajszego.

Wybory dały wynik następujący: do rady na miejsce wychodzących według stanowiska co 3 lata, wybrani zostali przez aklamacyę ponownie pp. Edward Herbst, Henryk Grohman, Edward Lande i Ryszard Steinert.

Na kandydata do rady na miejsce zmarłego ś. p. J. Kunitzera wybrano p. Juliusza Kindermana.

Do komisyi rewizyjnej za pomocą głosowania tajnego weszli pp. Stefan Kossuth, Ludwik Albrecht Juliusz Jarzębowski, Ludwik Koral i Maks Kernbaum.

——:——

Prawa zasadnicze.

—?—

Kwestya praw zasadniczych państwa rosyjskiego, jak się dowiaduje «Wiek XX», obecnie ponownie jest rozważana i tym razem postawiono ją na szerszym gruncie, niż przedtem.

W opracowanym teraz projekcie tytuł „samowładca" ma jedynie znaczenie międzynarodowe: tytuł „samowładca" ma oznaczać jedynie to że Monarcha rosyjski nie jest wasalem i nikomu nie jest podwładny.

Że tytułowi wspomnianemu nadane zostaje tylko takie pojęcie, widać to jeszcze z następującego paragrafu projektu praw zasadniczych: „Monarcha odtąd działa w zjednoczeniu z narodem".

Oczywiście, że punkt ten potwierdza zasadę Manifestu z dnia 30 października: «żadne prawo» i t. d. Lecz jak ścisłe będzie to zjednoczenie i jaka rola wyznaczoną zostanie pośredniemu ogniwu tego zjednoczenia—biurokracyi, bardzo często redukującej do zera rozkazy i manifesty Monarsze — dotychczas pozostaje rzeczą niewyjaśnioną.

Nie zostały też jeszcze włączone do projektu praw zasadniczych kwestya przysięgi Monarchów na konstytucyę, kwestya porządku wydawania różnych praw podczas feryi lub rozwiązania Dumy i Rady państwa.

Za to w projekcie ma być jedno wyraźne i kategoryczne prawo: «Rosya jest niepodzielną w żadnym wypadku, z wyjątkiem autonomii, nadanej Finlandyi.

Oczywiście—dodaje „Wiek XX"—wszystkie te projekty ulegną jeszcze znacznym zmianom i bardzo jest możliwe, że część ich zupełnie nie ujrzy światła dziennego, gdy druga część zostanie przerobiona i uzupełniona.

Wreszcie projektowane jest zupełne określenie, w jakich wypadkach Duma może być rozwiązana przed upływem kadencyi. Wogóle z projektem śpieszą się bardzo, gdyż chcą go wydać przed otwarciem Dumy.

———

Zjazd rejowski w Krakowie.

Zjazd rejowski, który miał się odbyć w końcu roku zeszłego, jak wiadomo, w ostatniej chwili odroczono głównie z powodu ówczesnego położenia wyjątkowego w Królestwie Polskiem. Obecnie komitet rejowski powziął stanowczą uchwałę w sprawie terminu zjazdu. Odbędzie się on w Krakowie nieodwołalnie w czasie od dnia 1 go do 4 go lipca r. b.

Zaproszenia imienne, rozesłane w jesieni r. z., zachowały swoją ważność i upoważniają zaproszonych do zgłaszania się po karty uczestnictwa w zjeździe tegorocznym, które za opłatą wkładki 10 koron wydawać będzie, począwszy od daty niniejszego ogłoszenia, sekretarz komitetu, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Wiktor Czermak (Kraków, ulica Graniczna № 6, drugie piętro).

Pożądane są jaknajwcześniejsze wpisy. Program szczegółowy zjazdu będzie ogłoszony w początkach czerwca.

———

Rozruchy strejkowe.

W okręgu kopalnianym Francyi północnej wytworzyło się, jako następstwo ruchu strejkowego, groźne położenie—depesze donoszą o coraz to nowych krwawych starciach między strejkującymi a wojskiem.

W piątek ubiegły w 20 miejscowościach okręgu Valenciennes nastąpiły krwawe bójki między żandarmami, a strejkującymi. W miejscowości Havelay zrabowali oni rynek i wysłano tam dwa szwadrony wojska. W Escandin banda włóczęgów splądrowała domy górników. O wszystkich tych szczegółach dowiedział się minister Clémenceau, podczas pobytu w Lans, dokąd przybył, aby osobiście poinformować się o żądanich robotników i chodził od jednej chaty górniczej do drugiej.

Rząd rozpoczął akcyę, chcąc dopowadzić do porozumienia między właścicielami kopalni, a górnikami. Clémenceau, odwiedziwszy tych ostatnich w Lans, zebrał dyrektorów towarzystwa kopalnianego kazał sobie przedstawić dane, dotyczące przyznanych górnikom ustępstw, albowiem obawiał się, że górnicy źle zrozumieli dyrektorów. Na drugiem posiedzeniu postanowiono wydać odezwę do robotników i ludności.

Zajścia w miejscowości Liévin znane są z telegramów—każdy dom otoczony tam jest obecnie przez wojska gen. Couturier. Strejkujący zaniechali oporu po pierwszych ślepych strzałach wojska. Ludność jest w całym okręgu niesłychanie wzburzona, ruch grozi objęciem fabryk szkła i metalowych; robotnicy z tych fabryk przyrzekli osobiste poparcie górnikom, w razie jeśli towarzystwa kopalniane nie dadzą zobowiązań piśmiennych.

Wobec tego, że nawiązane przez ministra Clémenceau rokowania zostały zerwane i ze względu na możliwe przyłączenie się do strejku innych robotników, rząd postanowił skonsygnować w dep. Pas de Calais 26 000 wojska wszelkiej broni — jest to siła zbrojna nie stosowana dotychczas przy żadnym strejku.

W sobotę, dnia 21 b. m. 5 000 strejkujących wyruszyło do Valenciennes i Denain, a w wiosce Frith połowa ich dostała się w ręce dragonów i piechoty, którzy dokoła wieś otoczyli. Rotmistrz oznajmił, że strejkujący w przeciągu pięciu minut mają opuścić wieś, przez utworzony szpaler wojskowy; wezwaniu temu nie uczyniono zadość. Strejkujący rozproszyli się po ogrodach i chatach i zaczęli rzucać w wojsko różnemi pociskami. Ugodzony kamieniem, padł rotmistrz Ricourd, krewny zabitego w Lans porucznika Latour. Wojsko rzuciło się na dom, z którego padł kamień i na dachu rozpoczęła się bójka zacięta. Wojsko użyło broni białej, na co pierwszy raz zezwolił minister wojny. Liczba rannych buntowników znaczna.

W Bretanii ruch strejkowy szerzy się zatrważająco. Strejkujący wznoszą w Lorient na ulicach barykady; patrole wojskowe krążą po mieście, przyczem zdarzają się starcia z ludnością.

W Paryżu strejk zecerów, skutkiem przystąpienia robotników z papierni, wzmógł się znacznie.

Z prasy rosyjskiej.

———

«Strana» omawia utworzenie komitetu skarbu, powołanego obecnie do życia Ukazem d. 28 marca. Instytucya ta powstała na początku XIX stulecia i miała trudnić się rozpatrywaniem budżetu państwa, zaś w połowie ubiegłego stulecia, zajęła się specyalnie sprawami kredytowemi. Ani skład osobisty tego komitetu, ani jego funkcye nie były raz na zawsze określone, ponieważ w zbiorze praw nie było żadnego w tych kwestyach orzeczenia — wszystko zależało od woli Monarchy. Teraz dopiero specyalne prawo określiło bliżej znaczenie i skład komitetu.

„Z chwilą utworzenia Dumy państwowej i zreformowania Rady państwa, sprawy kredytu państwowego, o ile dotyczą prawodawstwa, mają być rozstrzygane przez rzeczone instytucye, za wyjątkiem wydatków na opłacenie procentów i umarzanie zobowiązań państwa, peczynionych przed rozpatrzeniem budżetu.

Nowe prawo uzupełnia istniejący stosunek w ten sposób, że instytucye prawodawcze będą decydowały tylko o wysokości i znaczeniu projektowanych przez rząd wydatków, jakoteż o źródłach ich, sposób zaś i warunki wykonania operacyi kredytowych będą określane przez komitet".

Organ oficyalny ministeryum finansów tłómaczy to charakterem kwestyi, wymagających udziału niewielkiej ilości osób, posiadających specyalne wiadomości i doświadczenie. Podobne kwestye, zdaniem rzeczonego organu, zupełnie nie nadają się do traktowania na licznych zebraniach.

«Strana» uważa podobne wyjęcie z pod kompetencyi Dumy państwowej spraw, dotyczących terminu, stopy procentowej i t. d. za zupełnie niesłuszne, ponieważ pożyczka sama przez się pożądana, może być wykonana w warunkach, podkopujących jej pożyteczność, a w ten sposób obarczyć naród takim ciężarem, o jakim ciało parlamentarne zupełnie nie myślało.

„A więc nowe prawo ma na celu dać możność biurokracyi działania bez żadnych ograniczeń. Jeśli nawet można się zgodzić na to, że omawianie szczegółów pożyczki nie jest odpowiednim tematem dla licznego zgromadzenia, jakiem będzie Duma państwowa, to nie trzeba zapominać, że p. 5 ustawy o Dumie państwowej, daje jej prawo tworzyć dla opracowania kwestyi komisye i sekcye. Liczba i skład tych komisyi zostaje określona przez samą Dumę (p. 6). Dla-

czegoż Duma nie mogłaby utworzyć komisyi z fachowców, dla opracowania warunków pożyczki?...

A więc można powiedzieć, że Ukaz 28 marca raczej ma na celu ograniczenie kompetencyi Dumy w sprawach finansowych, niż prawidłowe ich rozpatrzenie".

Telegramy

Petersburskiej Agencyi Telegraficznej

Petersburg, 26 kwietnia. Ministeryum spraw wewnętrznych zaprzecza wiadomościom, zamieszczonym w pismach, jakoby za pośrednictwem gubernatorów członkom Dumy polecono przybyć do Petersburga na dzień 3 maja.

Petersburg, 26 kwietnia. Minister spraw wewnętrznych uznał za możebne udzielić pozwolenia wielu stronnictwom politycznym na zwołanie zgromadzeń w przededniu zwołania Dumy.

Petersburg, 26 kwietnia. Członek rady ministeryum spraw wewnętrznych, rz. r. st. Sawicz, został pomocnikiem naczelnika zarządu głównego do spraw gospodarstwa miejskiego.

Petersburg 26 kwietnia. Odbyło się pierwsze posiedzenie w sprawie przystąpienia przez Rosyę do konwencyi literackiej z niektóremi mocarstwami obcemi.

Petersburg, 26 kwietnia. Do »Now. Wremieni« doniesiono, że w osadzie Kołpino przy stacyi kolei mikołajewskiej w śmietniku znaleziono okaleczone zwłoki Hapona, zabitego przez nieznanych sprawców. «Ruskoje gosudarstwo» oświadcza z tego powodu, że jest to nie prawda. Znaleziono trupa nieznanego człowieka w stanie takiego rozkładu, że zabójstwo musiało być spełnione w jesieni r. z.

Petersburg, 26 kwietnia. Autor wezwania do narodu rosyjskiego, ażeby bito żydów, Ławrow, pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z mocy art. 1036 ust. karnej.

O postąpieniu cenzora, Sokołowa, który zezwolił wydrukować owe wezwanie, doniesiono prokuratorowi.

Redaktorowie pism «Strana» i «Riecz» pociągnięci do odpowiedzialności sadowej za artykuły, zamieszczone w №№ 35 i 28.

Petersburg, 26 kwietnia. Rozkazano utworzyć w porcie Aleksandra oddział szkolny pływania podwodnego dla marynarzy.

Petersburg, 26 kwietnia. Według informacyi, zasiągniętych u poważnego źródła, ani zabójcy podesauła Abramowa, ani sprawców rabunku w moskiewskim kredycie wzajemnym nie ujęto.

Petersburg, 26 kwietnia. Izba sądowa roztrząsała 6 procesów politycznych. Skazano: włościanina Babkowa za propagandę rewolucyjną wśród żołnierzy—na rok fortecy i Tudera na rok fortecy za rozszerzanie literatury nielegalnej. Resztę uwolniono.

Rada miasta przyjęła deputacyę robotników, pozbawionych pracy i postanowiła na roboty publiczne asygnować 3 miliony rubli i wypłacić zaliczki z tej sumy zaraz 500,000 rubli. Wybrano komisyę, złożoną z członków rady przedstawicieli robotników pozbawionych pracy oraz członków organizacyi społecznych.

Petersburg 26 kwietnia. «Rusk. gosud.» donosi, iż według pogłosek, rząd japoński zwrócił się do administracyi Banku rosyjsko chińskiego z żądaniem, aby fundusze skarbowe, znajdujące się na rachunku filii Banku w Porcie Artura w dniu poddania się fortecy, były zwrócone Japonii. W razie nieprzyjęcia tego żądania, rząd japoński grozi konfiskatą majątku, należącego do Banku rosyjsko-chińskiego w Porcie Artura i Dalnym. Fundusze te są dość wielkie. Japończycy odnaleźli są sumę w księgach Banku, zagarniętych po wzięciu Portu Artura.

Petersburg, 26 kwietnia. Chociaż niema jeszcze dokładnych danych o wyniku zapisu na nową pożyczkę, lecz teraz stało się już jasne, że zapis miał olbrzymie powodzenie w Paryżu, Londynie, Amsterdamie i Rosyi.

Moskwa, 26 kwietnia. Dzisiaj o godzinie 2 po południu zamknięto subskrypcyę na nową pożyczkę. Wogóle Moskwa podpisała 100 milionów franków. Na giełdzie mówiono, że pożyczka będzie pokryta 20 razy. W całości uwzględnione będą tylko podpisy na małe sumy.

Woroneż, 26 kwietnia. Nadzwyczajne zebranie gubernialne ziemskie zwołane w celu wybrania członków do Rady państwa, na wniosek Chruszczowa jednomyślnie uznało za rzecz konieczną, aby wybrany kandydat rozpoczął w Radzie państwa pracę, w celu reorganizacyi tejże Rady na instytucyę wyborczą ziemstw, które należy natychmiast przekształcić na zasadzie najszerszej powszechnego, bezpośredniego prawa wyborczego.

Moskwa, 26 kwietnia. Biuro pozbawionych pracy przy Muzeum pracy stwierdza uwolnienie robotników w wielu fabrykach w okręgu moskiewskim.

Partya handlowo przemysłowa postanowiła zreorganizować się i z partyi politycznej zmienić się na partyę obrony interesów handlu i przemysłu.

Tyflis, 26 kwietnia. Dzisiaj ograbiono kasę rządową duszecką. Na 20 minut przed zwykłą zmianą warty, przybyło 6 ludzi, ubranych w mundury ołzanduskiego batalionu rezerwowego, stojącego załogą w Duszecie. Powiedziawszy hasło, zmienili wartę, następnie w ciągu kilku minut, związawszy urzędnika i przysięgłego, zrabowali z kasy 315 000 rb. w gotówce i ... w bonach, poczem uciekli, pozostawiwszy na miejscu mundury wojskowe. Na miejsce wyjechał prokurator i władze śledcze. Zarządzono, co potrzeba, aby ująć rabusiów.

San Francisco, 26 kwietnia. Wczoraj wznowiono komunikacyę telegraficzną z Oaklandem oraz nadbrzeżną komunikacyę kolejową. Dwustu lekarzy rewiduje domy, badając stan zdrowia mieszkańców. Spalone gmachy ubezpieczone były w 107 Towarzystwach ubezpieczeń. Rzeczoznawcy miejscowi twierdzą, że Towarzystwa ubezpieczeń poniosą 200 milionów dolarów straty.

Wiedeń, 26 kwietnia. Mimo ogłoszonej tutaj odezwy, skierowanej przeciw pożyczce rosyjskiej, subskrypcya jest ożywiona. Niema wątpliwości, że wynik będzie pomyślny. Wiadomości z Paryża i Londynu, że pożyczka została pokryta kilkakrotnie, wywarły tutaj wrażenie bardzo dobre. Przedstawiciele domów bankierskich wysłali do Wittego telegram z powinszowaniami.

Paryż, 26 kwietnia. Wielu przedstawicieli sfer bankierskich wysłało do hr. Wittego telegramy, winszujące mu wielkiego powodzenia pożyczki. Powodzenie to, zdaniem sfer finansowych, jest dowodem wpływu, jakim cieszy się Rosya.

(*Patrz str. 3 q.*)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/IV pp.	733.5	+ 6.8	98	Pc Z 1	Z dnia 26/IV Temperatura max.+9.1° C
26/IV 9 w.	733.2	+ 7.1	93	Pc 0	Temperatura min.+ 1.0° C
27/IV 7 r	734.1	+ 5.0	95	Pc Z 0	Opadu 0.3

Bilans Banku Handlowego w Łodzi po dzień 18 (31) grudnia 1905 r.

619

Winien

Winien	Ruble	kop.	Ruble	kop.
Gotowizna w kasie			636,482	74
Rachunki w Banku Państwa			745,773	60
Weksle dyskontowane, opatrzone najmniej w dwa podpisy			8,558,806	29
Weksle na zagranicę i monety w walucie zagranicznej			465,241	—
Papiery procentowe własne:				
a) państwowe oraz przez rząd poręczone	79,623	99		
b) przez rząd nieporęczone:				
1) listy zastawne	151,758	74		
2) akcye i udziały	78,403	—	309,785	73
Papiery procentowe funduszu rezerwowego: państwowe oraz przez rząd poręczone i listy zastawne			2,250,359	09
Pożyczki na zastaw:				
a) papierów państwowych	7,275	—		
b) listów zastawnych i akcyj	3,320	—	10,595	—
Specyalne rachunki bieżące, zabezpieczone przez:				
a) papiery państwowe	393,521	62		
b) listy zastawne i akcye	839,545	36	1,233,066	98
Korespondenci:				
a) Ich rachunki (loro):				
1) Należności zabezpieczone przez:				
a) papiery państwowe	8,373	—		
b) listy zastawne i akcye	598,123	88		
c) weksle z dwoma podpisami	5,962,103	81		
d) towary	585,461	70		
	7,154,062	39		
2) Sumy do dyspozycyi	2,908,920	10		
b) Rachunki Banku (nostro)				
Sumy do dyspozycyi	1,621,108	96	11,684,091	45
Nieruchomości: w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach			405,000	—
Ruchomości i koszty urządzenia			9,103	76
Wydatki podlegające zwrotowi			2,918	65
Sumy przechodnie			723,2?5	99
			27,034,510	28

Ma

	Ma	Ruble	kop.	Ruble	kop.
1	**Kapitał zakładowy:** 20,000 zupełnie opłaconych akcyi po rb. 250. —			5,000,000	—
2	**Specyalny kapitał zapasowy**			2,500,000	—
3	**Fundusz rezerwowy**			50,000	—
4	**Fundusz rezerwowy dywidendy**			40,000	—
5	**Wkłady** na:				
	1) **Rachunki przekazowe:**				
	a) za natychmiast. wypowiedzeniem . . . rb. 2,024,963.09				
	b) za wypowiedzeniem 5,?87,161.87	7,112,125	09		
	2) **Wnioski procentowe:**				
	a) terminowe . . rb. 1,147,434.03				
	b) bezterminowe . rb. 149,224.19	1,296,658	22	8,408,783	31
6	**Korespondenci:**				
	a) **Ich rachunki (loro):**				
	1) Sumy do ich dyspoz. rb. 4,699,289 67				
	2) Weksle do inkasa rb. 23,277.75	4,722,567	42		
	b) **Rachunki Banku (nostro):**				
	Sumy należne od Banku	2,690,532	27	7,413,099	69
7	**Weksle redyskontowane w Banku Państwa**			1,770,767	37
8	**Depozyty w Banku Państwa**			704,397	87
9	**Procenty zwrotne na r. 1906**			100,215	20
10	**Sumy przechodnie**			722,4?9	44
11	**Rachunek zysków i strat**			324,807	40
				27,034,510	28

Rachunek zysków i strat Banku Handlowego w Łodzi po dzień 18 (31) grudnia 1905 roku.

620

Winien

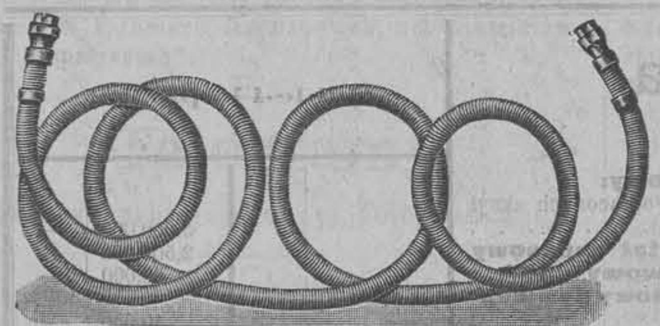
Winien	Ruble	kop.	Ruble	kop.
Koszty handlowe: Pensye, księgi, ogłoszenia, koszty podróży, podatki, lokal, światło, opał i różne wydatki.			363,576	20
Państwowy podatek przemysłowy: Podatek procentowy od zysków na zasadzie zysku w 1904 roku			17,547	81
Odpisy: z kosztów ruchomości i urządzenia			3,994	78
Straty:				
Należność, nie dająca się zrealizować	55,920	87		
Strata na kursie papier. publ. własnych	15,852	28		
Strata na kursie papierów publicznych funduszu rezerwowego	234,621	06	306,394	21
Zysk:				
w 1905 roku . . . rb. 318,571.67				
Pozostałość z 1904 r. . . rb. 6,235.73	234,807	40		
należy podzielić jak następuje:				
5% na korzyść Rady	15,928	58		
2% na korzyść Zarządu	6,371	44		
Dywidenda od 20,000 sztuk zupełnie opłaconych akcyi I i IV emisyi 6% rb. 15.—od każdej akcyi	300,000	—		
Do przeniesienia na rok 1906	2,507	38	324,807	40
			1,016,320	40

Ma

Ma	Ruble	kop.	Ruble	kop.
Pozostałość zysku z roku 1904			6,235	73
Wpływy na dawniej odpisane straty			1,582	02
Procenty:				
od weksli dyskontowanych	643,803	40		
z papierów publicznych	112,439	44		
z konto-korentów i prowizya	556,411	51		
z rachunków bieżących	76,843	70		
	1,389.498	05		
po potrąceniu: procentów od wkładów pieniężnych, rachunków przekazowych i korespondentów (Loro)	527,146	04	862,352	01
Dochód z nieruchomości			17,344	80
Prowizya				
od weksli inkasowych	47,908	22		
od rozmaitych obrotów	27,3?2	89	75,221	11
Zysk na kursie: dewiz			53,584	73
			1,016,320	40

Fabryka wężów metalowych w Rydze

wyrabia jako specyalność wszelkiego rodzaju giętkie węże metalowe:



a] Kompensatory z wężów metalowych dla wyrównywania różnic długości przy zmianach temperatury przy wszelkiego rodzaju komunikacyach rurowych.

b] Podwójne węże metalowe — metal z asbestem — wytrzymujące **wszelką temperaturę i wszelkie ciśnienie.**

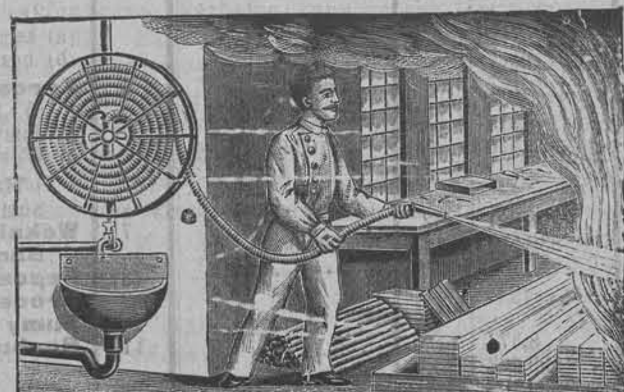
c] Ochronne węże metalowe dla ochrony ruchomych przewodników światła elektrycznego odznaczają się wielką giętkością i wytrzymałością.

Ruchome świeczniki do światła elektrycznego dla sal rysunkowych, kantorów i warsztatów.

d] Węże metalowe do przewodów rurowych **wodnych**, służące do prowadzenia wody pod ciśnieniem, jak również do ssania zimnej lub letniej, lecz nie gorącej wody i znających się znakomicie. Specyalnie nadają się do sikawek, do polewania ulic i ogrodów, oraz do przeprowadzenia ściśnionego powietrza do obrabiarek powietrznych.

Zalety wężów metalowych:

Nieprzepuszczalność gazów i płynów.
Absolutna i stała niezmienność pod wpływem pary i gorąca o wszelkiem ciśnieniu, nawet przy przegrzanej parze o 350°.
Absolutna i trwała odporność na oleje, benzynę naftę i t. d.
Wysoka wytrzymałość na rozciąganie i ciśnienie (do 200 atm.).
Wysoka odporność na wewnętrzne i zewnętrzne mechaniczne zużycie i na uszkodzenia.
Niezmienność wewnętrznego przekroju przy wszelkich zgięciach, który pozostaje stale okrągłym i nie zmienia się nawet przy znacznem zewnętrznem obciążeniu.
Specyalna elastyczność, dozwalająca wężom znoszenie wszelkich wibracyi.



W ZASTOSOWANIU — PEWNE, WYTRWAŁE i EKONOMICZNE.

Prospekty, cenniki i informacye udzielają wyłączni reprezentanci

Hordliczka i Stamirowski, Łódź, Piotrkowska № 150. Telefon 386. 318

Przyjmuje się prenumeratę na
wielką, codzienną, polityczną i literacką gazetę

„RIECZ"

(zmieniona nazwa pierwotnie zapowiedzianego — „Wremia")

WYCHODZĄCĄ OD 23 LUTEGO R. B. W S.-PETERSBURGU

przy najbliższym udziale P. K. Milukowa i J. W. Hessena.

W skład stałych współpracowników weszli.

Książe P. M. Argutinskij-Dołhorukij, A. J. Bezczyński, W. J. Bohuczarski, O. E. Bużański, A. Wergerski, prof. W. I. Wiernacki, M. N. Winawer, E. A. Hanejzer, M. I Haufman, prof. W. M. Hessen, P. A. Gołubow, prof. I. M. Grews. prof E. D. Grimm, L. J. Gurewicz, prof. W. E Den, Książe Paw. D. Dołhorukow, Książe Pet. D. Dołhorukow, prof. M. A Diakonow, doc. W. B. Eliaszewicz, G. B. Jołłos, A. Kaminka, prof. N. Karejew, A. A. Kaufman, prof doc. F. F Kokoszkin, A. M. Kolubakin, prof. doc. S. A. Kotlarewski, A. A. Korniłow, prof. A. E Krymski, prof. doc. N. I Łazarewski. A. A. Leontiew. W. N. Lind, prof. I. W. Łuczycki, W. A. Makłakow, A. N. Maksimow, M. L. Mandelsztam, prof. A. A. Manuiłow, S. A. Muromcew, W. D. Nabokow, prof. W. M. Nieczajew, A. I. Nikolski (pseudonim z „Oswobożdienia"), prof. P. I. Nowgorodcew, akad. S. F. Oldenburg, F. F. Oldenburg, L. F. Pantelejew, A. B. Petryszczew, prof. L. S. Petrażycki, I. I. Petrunkiewicz, K. M. Ponomarew, I. I. Popow, B. D. Protopow, A. S Prugawin, F. S. Rodiczew, W. A. Rosenberg, P. B Struwe (były redaktor „Oswobożdienia"), A. S. Fejgelson, S. L. Frank, doc. M. I. Fridman, doc. A. A. Czurow, akad A A. Szachmatow, książe D I. Szachowski, prof. G. F. Szerszeniewicz, Szirajew, I W. Szkłowski, (Dioneo), G. N. Stilman, W. E Jakuszkin.

Prenumerata w S.-Petersburgu i innych miastach Rosyi na rok—12 rb., na 11 mies.—11 rb., na 10 mies.—10 rb., na 9 mies.—9 rb., na 8 mies.—8 rb. 20 k., na 7 mies—7 rb. 35 k., na 6 mies—6 rb 45 k., na 5 mies—5 rb. 50 k., na 4 mies. —4 rb. 50 k, na 3 mies.—3 rb. 45 k., na 2 mies.—2 rb. 35 kop, na 1 mies.—1 rb. 20 kop.

Za granicę: Na rok—20 rb., na 6 mies—11 rb., na 3 m.—6 rb., na 1 m.—2 rb.

Oddzielne numery po 5 kopiejek.

Cena ogłoszeń za miejsce, zajmujące wiersz petitu: przed tekstem—50 k., po tekście—25 k. Od ogłoszeń z poszukiwaniem i zaofiarowaniem pracy, daje się ustępstwo w ilości 50%. Za ogłoszenia w formie wkładanych dodatków do gazety do 1 łuta wagi egzemplarz, pobiera się od 1000 szt. 10 rb., za każdy następny łut po 5 rb.

Redakcya: S.-P, ul. Żukowskiego 21 Telef. Nr. 728. Adres dla telegramów: S.-Petersburg **„Riecz"**.
Główny kantor i ekspedycya: S.-P. Kirocznaja 24. Telef. Nr. 33-88. Adres dla telegramów: S.-Petersburg „Riecz".
Kantor miejski: Newski prosp., 30, d. Banku Dysk. Telef. Nr. 787.

Wydawca **J. B. Bak.** 551-3-3 Redaktor **O. E. Bużański.**

W blizkości kościoła św. Krzyża w Łodzi jest potrzebny

lokal

składający się z 3-ch lub 4-ch pokoi. Oferty pod lit. Ch. P. do złożenia w Administracyi «Rozwoju». 612—3—2

Koluszki!

od 15 maja, przystanek **Różyca.**

Pokoje z całem utrzymaniem na miesiące. Oferty w „Rozwoju" dla Z. F. 605—6—2

Potrzebna jest panienka

do pomocy w gospodarstwie, znająca się na szyciu. Wiadomość ul. Piotrkowska nr. 47 mieszk. 3. 607—3—3

W Mrodze Dolnej

trzy wiorsty od stacyi Rogów d. ż. w. w. **Letnie mieszkania** do wynajęcia, złożone z 2 i 3 pokoi z kuchnią werendą i piwnicą każde, w lasku przy dworze i wsi, kąpiele rzeczne, produkta na miejscu. Wiadomość u właściciela majątku. 602—3—2

Buchalter

znający systematycznie prowadzenie książek, obejmie administracyę. Oferty proszę składać w Administracyi „Rozwoju" pod „Administrator". 269

Nauczycielki, Freblówki,

bony, gospodynie, kasyerki, kasyerzy, buchalterzy, inkasenci, ogrodnicy jako też służba domowa lokaje, stangrety, kucharze, keluerzy. młodsze, kucharki, stróże znajdą natychmiast korzystną posadę w kantorze „Praca", Piotrkowska nr. 119. 603—3—2

Stanisław Jabłoński,

b. Sędzia gminny z długoletnią praktyką sądową, obecnie

Adwokat

przy Zjeździe Sędziów pokoju III okręgu, gubernii piotrkowskiej, **otworzył swoją kancelaryę** w Łodzi przy ulicy **Długiej № 19** w domu W-go D-ra Plichty. Przyjmuje sprawy karne i cywilne, oraz prowadzi takowe niezmiernie tanio, dla ubogich bezpłatnie, jak również udziela porad codziennie od 10-ej rano i od 5 ej po południu. 261-20-12

Powrócił

Dr S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne
Krótka ul. № 4
przyjmuje od 8—2 rano i 6—9 wiecz. panie od 5—6 p.p. 195c59

Dr. A. Grosglik

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Od 8½—11½ r., 6—8 wiecz., panie 5—6 popołudniu.
W niedziele i święta 9 r. do 1 pop.
Cegielniana 23. 16 19-d 206

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8—12 r. i od 6—8 w panie od 5—6 popoł. 1420-r-119
Ulica Południowa № 2.

Dentysta G. A. Gutzmann

przeprowadził się do Łodzi i mieszka przy **ul. Promenada № 27, parter.** Przyjmuje rano od 10 do 12 i od 2 do 5 popoł. 196c36

Deklamacyi

udziela uczenica **profesora Konopki i Rakiewiczowej.** Oferty przyjmuje Administracya „Rozwoju" sub „Deklamacya". 423

Syndyk ostateczny

upadłości

Berysza, vel Berek, Lipszyca

pom. Adwokata Przysięgłego Adam Pajewski zawiadamia niniejszem, że w kancelaryi jego w Piotrkowie przy ulicy Kaliskiej № 18 w dniu 2 maja (19 kwietnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe będzie odbywać się sprzedaż przez publiczną licytacyę aktywów masy wspomnianej upadłości, składających się z weksli na ogólną sumę 4,593 rb. 64 kop.

Szczegółowych objaśnień udziela pom. adw. przys. Adam Pajewski w Piotrkowie przy ulicy Kaliskiej nr. 18.

Piotrków, 23 kwietnia 1906 r.
Syndyk tymczasowy
A. Pajewski.
617—1

Rb. 13⁷⁵

Ubranie męskie

Rb. 11

Peleryna męska

Rb. 4⁷⁵

Spodnie męskie

Wymieniam w ciągu 10 dni garderobę nieużywaną. Wobec niebywałych niskich cen uskutecznia m sprzedaż wyłącznie za gotowiznę.

Emil Schmechel
w Łodzi, Piotrkowska 98.
w Warszawie: Marszałkowska 130.
842